

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Waldemar Płóciennik

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Edyta Demiańczuk-Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Dariusza Kuberskiego
w sprawie **H.H.**

oskarżonej o czyn z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo
własności przemysłowej (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1170)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniach 19 i 26 listopada 2025 r.
przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Warszawie
postanowieniem z dnia 3 lipca 2025 r., sygn. akt X Ka 457/25, zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

**„Czy znamiona czynu zabronionego z art. 305 ust. 1 ustawy z
dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej obejmują
także sam import (przywóz) towarów oznaczonych podrobionym
znakiem towarowym (w tym podrobionym znakiem towarowym
Unii Europejskiej, zarejestrowanym znakiem towarowym lub
znakiem towarowym Unii Europejskiej, którego oskarżony nie ma
prawa używać) na wspólnotowy obszar celny, gdy sprawca nie
dokonuje już dalszego zbycia towaru bądź nie udostępnia go
innym osobom?”**

postanowił:

- 1. odmówić podjęcia uchwały;**
- 2. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczyć sporządzenie
uzasadnienia do 3 grudnia 2025 r.**

Waldemar Płóciennik Kazimierz Klugiewicz Zbigniew Puskarski

{WB}

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

H.H. 12 maja 2014 r. przywiozła do Polski, podróżując przez M., nabyte w Chinach towary oznaczone znakami towarowymi renomowanych producentów, które zgłosiła do odprawy celnej w Urzędzie Celnym „[...]” w W.. Naczelnik Urzędu wydał postanowienie o zatrzymaniu tych towarów jako podejrzanych o naruszenie prawa własności intelektualnej, a w wyniku wszczętego postępowania H.H. została oskarżona o popełnienie szczegółowo opisanego czynu z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (obecnie t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1170; ustawa dalej określana skrótem: p.w.p.).

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, przyjmując w myśl art. 500 § 1 i 3 k.p.k., że na podstawie zebranych dowodów okoliczności czynu i wina oskarżonej nie budzą wątpliwości, a przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, wyrokiem nakazowym z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt V K 651/20, uznał H.H. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 305 ust. 1 p.w.p. wymierzył jej karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Nadto orzekł przepadek dowodów rzeczowych oraz nawiązkę na rzecz oskarżycieli posiłkowych. Należy wspomnieć, że na wydanie wyroku po upływie 6 lat od daty czynu rzutowało zawieszenie postępowania przygotowawczego.

Wobec wniesienia przez oskarżoną sprzeciwu od wyroku nakazowego sprawa została skierowana do rozpoznania na zasadach ogólnych.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 31 marca 2022 r., sygn. akt V K 651/20, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonej. Uznał, że dokonanie przez nią importu

przedmiotowego towaru nie jest tożsame z dokonaniem obrotu towarem, tj. z jego wprowadzeniem na rynek w taki sposób, że jest już dostępny jako przedmiot transakcji kupna – sprzedaży, co odbywa się dopiero na dalszym etapie jego sprowadzenia. Wymaga to podjęcia jakichś czynności, w wyniku których potencjalny nabywca jest w stanie taki towar kupić, np. poprzez wystawienie w punkcie sprzedaży lub choćby zamieszczenie ogłoszenia o możliwości kupna. Samo sprowadzenie towaru nie pozwala bowiem na to, by potencjalny nabywca dowiedział się o możliwości jego zakupu. Tym samym, zdaniem Sądu, towar nie znajdował się jeszcze w obrocie i oskarżona nie dokonała obrotu, a także nie usiłowała dokonać obrotu, a jedynie czyniła przygotowania do ewentualnego wprowadzenia towaru do obrotu, zaś przepis art. 305 ust. 1 p.w.p. nie przewiduje karalności za przygotowanie.

Na powyższe postanowienie pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych wnieśli zażalenia, po rozpoznaniu których Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 29 lipca 2022 r., sygn. akt X Kz 523/22, uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu stwierdził m.in., iż „nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, że działanie H. H. polegające na imporcie towarów oznaczonych zarejestrowanymi znakami towarowymi, których nie miała prawa używać, nie wyczerpało znamion »dokonywania obrotu« w rozumieniu normy art. 305 p.w.p.”. Pogląd ten oparł na fakcie, że „w doktrynie wymienia się też import i eksport towarów” jako postać dokonania obrotu i przyjął, że wynika to również z orzecznictwa Sądu Najwyższego, który wskazał jak należy rozumieć pojęcie wprowadzenia towaru do obrotu (uchwała z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 50) oraz że przez dokonywanie obrotu należy rozumieć każdy etap obrotu towarem określonym w art. 305 ust. 1 p.w.p. (wyrok z dnia 19 kwietnia 2012 r., III KK 53/12).

Następnie Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 19 grudnia 2023 r., sygn. V K 651/20, H. H., w ramach zarzucanego jej czynu, uznał za winną tego, że w dniu 12 maja 2014 r. usiłowała dokonać obrotu przywiezionymi na polski obszar celny z Chin, zgłoszonym w Urzędzie Celnym „[...]” w W. do procedury dopuszczenia do obrotu towarem oznaczonym podrobionymi,

zastrzeżonymi znakami towarowymi (wymieniono przedmioty składające się na ten towar), których to znaków nie miała prawa używać, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na zatrzymanie przedmiotowego towaru przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego „[...]” w W., czyn ten zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 305 ust. 1 p.w.p. i za to skazał ją, zaś na podstawie art. 305 ust. 1 p.w.p. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył jej karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

W wyniku rozpoznania apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 czerwca 2024 r., sygn. akt IX Ka 414/24, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie. Powodem takiego rozstrzygnięcia było stwierdzenie zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 3 grudnia 2024 r., sygn. V K 1167/24, ustalając, iż oskarżona H. H. w dniu 12 maja 2014 r. usiłowała dokonać obrotu, poprzez import z Chin na obszar celny Wspólnoty, towarem w postaci: 37 par butów, 8 sztuk okularów, 16 sztuk bluzek damskich oznaczonych bezprawnie zarejestrowanym przez C. z/s w Szwajcarii znakiem towarowym C., 29 par butów, 3 sztuk okularów oznaczonych bezprawnie zarejestrowanym na rzecz L.M. z/s we Francji znakiem towarowym L., 10 par butów, 2 sztuk okularów, 30 sztuk metalowych emblematów oznaczonych bezprawnie zarejestrowanym na rzecz P. S.A. z/s w Luksemburgu znakiem towarowym P., 10 sztuk okularów oznaczonych bezprawnie zarejestrowanym na rzecz M. z/s w Stanach Zjednoczonych znakiem towarowym M., 2 sztuk okularów oznaczonych bezprawnie zarejestrowanym na rzecz B.. z/s we Włoszech znakiem towarowym B. oraz 4 sztuk toreb oznaczonych bezprawnie zarejestrowanym na rzecz C.1 z/s w Wielkiej Brytanii znakiem towarowym C.1, których to znaków nie miała prawa używać, przy czym do dokonania nie doszło z uwagi na fakt, iż oskarżona dobrowolnie odstąpiła od dokonania i zapobiegła wprowadzeniu do obrotu ww. towarów, zgłaszając się do ich przedstawienia i odprawy celnej w Urzędzie Celnym „[...]” w W., po czym w wyniku rewizji celnej towar ten został zatrzymany, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 305 ust.

1 p.w.p. w zw. z art. 15 § 1 k.k., na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonej umorzył, bowiem ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze. Trzeba jednak odnotować, że stanowisko Sądu *meriti* nie było konsekwentne, a przynajmniej nie dość precyzyjnie wyrażone. W wyroku przyjął, że oskarżona odstąpiła od dokonania czynu, natomiast w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, iż „bezsportnym jest także, że przywóz towarów z terytorium państwa trzeciego na terytorium Polski (Unii Europejskiej) stanowi dokonywanie obrotu w rozumieniu art. 305 ust. 1 p.w.p.”

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego- art. 15 § 1 k.k., art. 305 ust. 1 p.w.p. oraz art. 13 k.k. w zw. z art. 305 ust. 1 p.w.p. i domagając się wydania wyroku kasatoryjnego. Według skarżącego, naruszenie art. 305 ust. 1 p.w.p. nastąpiło poprzez błędne uznanie, iż import towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi do europejskiego obszaru celnego nie spełnia przesłanek wprowadzenia do obrotu w rozumieniu art. 305 ust. 1 p.w.p., zaś art. 15 § 1 k.k. przez uznanie, że zgłoszenie towaru do odprawy celnej wskazuje na dobrowolne odstąpienie oskarżonej od dokonania występku.

Sąd Okręgowy w Warszawie, rozpoznając apelację, uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i postanowieniem z dnia 3 lipca 2025 r., sygn. akt X Ka 457/25, podstawie art. 441 § 1 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego z przytoczonym na wstępie pytaniem. W uzasadnieniu m.in. nawiązał do wydanej na gruncie art. 305 ust. 1 p.w.p. wymienionej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05 oraz do uchwały z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 8/08, OSNKW 2008, z. 7, poz. 52 i wskazał, że konsekwencją pierwszej z nich, w której wyjaśniono, że zawarty wtedy w wymienionym przepisie zwrot „wprowadzenie do obrotu” należy rozumieć jako przekazanie przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym, była dokonana ustawą nowelizującą z dnia 29 czerwca 2007 r. (Dz. U. Nr 136, poz. 958) zmiana ustawy Prawo własności przemysłowej, w tym jej art. 305 ust. 1, w którym zwrot „wprowadza do obrotu” zastąpiono zwrotem „dokonuje obrotu towarami”. W uzasadnieniu drugiej z wymienionych uchwał Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że po

nowelizacji ustawy nastąpiła penalizacja już każdego etapu obrotu towarami wymienionymi w art. 305 ust. 1 p.w.p., a nie tylko jego wprowadzenia do obrotu. Pogląd ten zapoczątkował linię orzecniczą, według której „dokonaniem obrotu towarami” w rozumieniu art. 305 p.w.p. jest udostępnienie towaru jego nabywcom, przy czym w wielu judykatach wskazuje się na konieczność faktycznego oferowania towaru do sprzedaży (bez znaczenia jest, czy odbywa się to ramach legalnej, czy nielegalnej działalności), jakkolwiek takie zachowanie bywa traktowane jako usiłowanie popełnienia czynu z art. 305 ust. 1 p.w.p.

Dla zilustrowania realności zagadnienia Sąd Okręgowy nawiązał do częstych przypadków zatrzymania towaru na granicy przez organ celny, co miało miejsce w rozpatrywanej sprawie, bądź zatrzymania towaru na dalszym etapie, np. w trakcie transportu po dokonanej odprawie celnej lub po złożeniu towaru w magazynie, jak też przytoczył przykłady rozbieżnych orzeczeń, wydanych przez sądy na gruncie podobnych stanów faktycznych. Mianowicie wskazał, że:

- Sąd Apelacyjny w Rzeszowie (w wyroku z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. akt II AKa 36/17), Sąd Okręgowy w Warszawie (w postanowieniu z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt IX Kz 149/14; w wyroku z dnia 21 marca 2022 r., sygn. akt IX Ka 148/22), Sąd Rejonowy w Jarosławiu (w postanowieniu z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt VII Kp 117/14) uznały, że pojęcie „dokonanie obrotu towarami” obejmuje nie tylko ich sprzedaż, ale również import,
- Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie (w wyroku z dnia 4 marca 2010 r., sygn. akt III K 260/08), Sąd Rejonowy w Gdańsk- Północ w Gdańsku (w wyroku z dnia 10 listopada 2011 r., sygn. akt II K 487/11), Sąd Rejonowy w Chełmie (w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2015 r., sygn. akt VII Kp 391/14) uznały, że sam import towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi wyczerpuje znamiona usiłowania „dokonania obrotu towarami” w rozumieniu art. 305 ust. 1 p.w.p.,
- Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r., sygn. akt III KK 53/12, uznał, że „dokonaniem obrotu towarami” jest udostępnienie towaru nabywcom, zaś sądy powszechne niekiedy wskazują, iż koniecznym warunkiem jest faktyczne oferowanie towarów do sprzedaży (Sąd Okręgowy w Radomiu w wyroku z dnia 25 sierpnia 2023 r., sygn. akt V Ka 587/23), np. poprzez jego wystawienie w sklepie

bądź na aukcji internetowej (Sąd Okręgowy w Katowicach w wyroku z dnia 16 października 2018 r., sygn. akt VII Ka 654/18), ale też przyjmują, że oferowanie towaru do sprzedaży może być traktowane tylko jako usiłowanie popełnienia czynu z art. 305 ust. 1 p.w.p. (Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w wyroku z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt VI Ka 212/15; Sąd Rejonowy w Gdańsk- Południe w Gdańsku w wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. akt X K 193/15).

Notuje się też orzeczenia, w których sąd uznaje, że dana osoba nie popełniła przestępstwa, nawet w formie usiłowania, jeżeli posiadała towar w znacznej ilości oznaczony nielegalnymi znakami towarowymi, ale nie podjęła działań w kierunku jego sprzedaży (tak Sąd Rejonowy w Skierniewicach w wyroku z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt II K 550/19), a dla wykładni znamion występkę z art. 305 ust. 1 p.w.p. należy przyjąć, przy braku odmiennych dyrektyw, znaczenie języka potocznego, w którym „obróć” oznacza wyzbycie się konkretnego przedmiotu na rzecz innego podmiotu (tak Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 9 stycznia 2017 r., sygn. akt V Ka 899/16).

Sąd Okręgowy nadmienił, że w uzasadnieniu uchwały I KZP 13/05 Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż pojęcie „obróć towarowy” należy rozumieć jako „ruch towarów ze sfery produkcji do sfery konsumpcji realizowany przez akty kupna-sprzedaży”, natomiast w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r., III KK 53/12, przyjął, że przez „dokonanie obrotu towarami” należy rozumieć udostępnienie towaru jego nabywcom (w istocie w tym judykacie nie ma takiego stwierdzenia).

Sąd występujący z pytaniem prawnym zaznaczył również, że:

- „osoba, która dokonuje importu towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi na wspólnotowy obszar celny może odpowiadać za czyn z art. 305 p.w.p. na skutek ich wprowadzenia do obrotu (...) lub dokonywania obrotu (...). Jest to kwestia, która może być wyjaśniona w ramach samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego i nie wymaga angażowania Sądu Najwyższego. Zasadnicza wątpliwość dotyczy jednak kwalifikacji zachowania importera, który sprowadza na obszar krajowy (czy wspólnotowy) towar oznaczony podrobionymi znakami towarowymi, który nie jest jednak oferowany do sprzedaży, ani udostępniony innym osobom – bez względu na to czy uznajemy, że sprawca miałby tu »wprowadzać

towar do obrotu« bądź »dokonywać obrotu« takim towarem. Pojawia się pytanie, czy znamiona z art. 305 ust. 1 (p.w.p. – uzup. SN) obejmują takie przypadki?”,

- jeżeli czyn importera rozpatrywać jako usiłowanie popełnienia przestępstwa, to „zasadnicza wątpliwość” dotyczy tego, czy sam import (sprowadzenie) towaru na wspólnotowy obszar celny – bez oferowania towaru potencjalnym klientom – oznacza przekroczenie stadialnej fazy przygotowania,

- wymaga rozważenia, czy „dokonywanie obrotu” w rozumieniu art. 305 p.w.p. należy zawęzić do czynności prawnych na gruncie prawa cywilnego, np. umowy sprzedaży, czy też należy rozszerzyć to pojęcie na czynności poza sferą prawa cywilnego, np. dokonanie zgłoszenia celnego, względnie też na czynności faktyczne, np. samo wwiezienie towaru na polski obszar celny bez zgłoszenia celnego, który to pogląd pojawił się w doktrynie,

- daleko idące rozbieżności w ocenie prawnej zachowania H.H. pojawiły się w trakcie rozpoznawania jej sprawy, czego wyrazem było z jednej strony umorzenie postępowania przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 31 marca 2022 r., przy uznaniu, że zachowanie oskarżonej polegające na imporcie towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi może być rozważane tylko jako niekaralne przygotowanie do obrotu towarami takiego postąpienia, a z drugiej strony uchylene tego postanowienia przez Sąd Okręgowy w Warszawie, który wyraził pogląd, że „import podrobionych towarów wypełnia znamię czasownikowe dokonywania obrotu, a z całą pewnością co najmniej jego usiłowania” (w rzeczywistości było to przytoczone przez Sąd twierdzenie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego).

Stanowisko w przedmiocie wystąpienia Sądu Okręgowego w Warszawie zajęła Prokuratura Krajowa, której przedstawiciel wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały o następującej treści:

„Eksport i import towarów opatrzonych podrobionym znakiem towarowym, znakiem towarowym Unii Europejskiej oraz znakami towarowymi, których eksporter oraz importer nie ma prawa używać, stanowi znamię »dokonywania obrotu«, o którym mowa w art. 305 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej”.

W uzasadnieniu prokurator Prokuratury Krajowej stwierdził, że zachodzą przesłanki do podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy, zarazem jednak zauważył,

że zachodzi konieczność „precyzyjnej analizy rzeczywistych intencji Sądu pytającego w relacji do zadanego pytania, w celu poprawnej recepcji jego zakresu. Konstrukcja treści pytania prawnego nie jest bowiem wolna od wad”. Analiza ta doprowadziła prokuratora do wniosku, że Sąd w istocie podniósł kwestię ujętą w zaproponowanej uchwale, zaś metodyka badania pola penalizacji w zakreślonym pytaniem prawnym zakresie nakazuje ustalić:

1. czy zasada terytorialności systemu ochrony prawnej znaków towarowych pozwala na objęcie oceną prawną takich działań jak import (także eksport) towarów ze znakiem towarowym;
2. jak należy rozumieć pojęcie „import” i jaki jest zakres zachowań składających się na jego treść w systemie prawa;
3. czy, mając na uwadze akcesoryjny charakter norm prawa karnego, import towarów opatrzonych podrobionymi znakami towarowymi jest zakazany w płaszczyźnie prawa cywilnego lub administracyjnego, gdyż tylko pozytywna odpowiedź na tak postawione pytanie legitymizuje ocenę zakresu odpowiedzialności karnej w związku z importem podrobionych towarów;
4. czy pojęcie „import” mieści się w pojęciu w zakresie pojęcia „dokonywania obrotu” towarami oznaczonymi podrobionymi znakami w rozumieniu przepisu art. 305 ust. 1 p.w.p.

Prokurator, rozważając powyższe zagadnienia, wskazał, że:

1. zasada terytorialności systemu ochrony prawnej znaków towarowych pozwala na objęcie oceną prawną takich działań jak import (także eksport) towarów ze znakiem towarowym oraz zasada ta wskazuje, że prawem właściwym w niniejszej sprawie jest prawo krajowe polskie – ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej;
2. wymieniona ustawa nie zawiera definicji legalnej pojęcia „import”, jednak na zasadzie odesłania systemowego należy uwzględnić jego definicję zawartą w art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775), gdzie wskazano, że przez import towarów rozumie się przywóz towarów z terytorium państwa trzeciego na terytorium Unii Europejskiej. W piśmiennictwie podkreśla się, że import towarów jest zasadniczo czynnością faktyczną przywiezienia towaru z kraju trzeciego na terytorium Polski (J.

Matarewicz [w:] Ustawa o podatku od towarów i usług. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2025, art. 2); należy przy tym przyjąć, że w przypadku przywozu do Polski towarów bezpośrednio z państw trzecich, miejsce importu towarów będzie znajdowało się w Polsce. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że oskarżona H.H. nabyła określone towary w Chinach i podróżując z przystankiem w Moskwie przywozła je bezpośrednio do Polski, zatem dokonała importu towarów, które stanowiły jej własność;

3. import towarów opatrzonych podrobionym znakiem towarowym podlega ścisłej reglamentacji, w istocie jest zakazany (np. wyrok WSA w Gdańsku z dnia 28 sierpnia 2014 r., III SA/Gd 497/14) i łączy się z konsekwencjami administracyjnoprawnymi w oparciu o przepisy Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 08/2013 z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej przez organy celne oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1383/2003. Ma też znaczenie okoliczność, że Rzeczpospolita Polska przystąpiła do umowy międzynarodowej z dnia 15 kwietnia 1994 r. – Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS). Wspomniany import skutkuje także odpowiedzialnością cywilną w oparciu o art. 296 p.w.p.

4. w piśmiennictwie wskazuje się, że:

- w aktualnym stanie prawnym penalizowane jest każdy etap obrotu towarem, a nie tylko jego wprowadzenie do obrotu [N. Daśko w: Ł. Żelechowski (red.), Prawo własności przemysłowej. Komentarz, wyd. 2, 2022, art. 305, t. 29], na co zwrócił też Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r., III KK 53/12,
- przez „dokonywanie obrotu” rozumie się każdą czynność, w wyniku której dochodzi do przejścia władztwa nad towarem, przy czym nie musi się to łączyć z przeniesieniem własności [J. Raglewski w: Prawo własności przemysłowej. Komentarz do przepisów karnych, wyd. II, LEX/el., Warszawa 2015, art. 305, t. 35; P. Kozłowska-Kalisz, M. Mozgawa w: W. Bojarski (red.), Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe. System prawa karnego. Tom 11, wyd. 2, 2018, Nb 22; w odniesieniu do poprzedniego brzmienia art. 305 ust. 1 p.w.p. i pojęcia „wprowadzenie do obrotu” towarów – R. Skubisz, Wyczerpanie prawa własności intelektualnej. Charakterystyka ogólna w:

Wyczerpanie praw własności intelektualnej. Konferencja naukowa (wybrane wystąpienia), Warszawa 2002, s. 10; tamże s. 71- U. Promińska, Zakres przedmiotowy wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy; E. Czarny-Drożdżejko, Przestępstwa w prawie własności przemysłowej, Prokuratora i Prawo 2001, nr 10, s. 96],

- przez obrót towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym, bądź zarejestrowanym znakiem towarowym, którego osoba nie ma prawa używać, na gruncie art. 305 ust. 1 p.w.p. należy rozumieć „wszelkiego rodzaju czynności prawne polegające na wprowadzaniu towarów do obrotu oraz dalszą jego dystrybucję. Znamię tego przestępstwa zostanie zatem zrealizowane przez każdą czynność polegającą na udostępnieniu towaru nabywcom, m.in. przez import towaru i jego przewożenie, przekazywanie, a nawet oferowanie do sprzedaży” (G. Tylec w: T. Demendecki, A. Niewęgłowski, J. Sitko, J. Szczotka, G. Tylec, Prawo własności przemysłowej. Komentarz, Warszawa 2015, art. 305; na import i eksport jako postać dokonywania obrotu towarem wskazała też M. Kucharska-Derwisz, Prawnokarna ochrona prawa do znaku towarowego, Prokuratura i Prawo 2006, nr 3, s. 76),

- art. 154 p.w.p., mówiący o sposobach używania znaków towarowych, nie stoi na przeszkodzie, aby przez obrót towarami rozumieć również ich eksport lub import [P. Kozłowska-Kalisz, M. Mozgawa w: W. Bojarski (red.), *op. cit.*, Nb. 22}.

Prokurator wskazał również, że chociaż w ustawie Prawo własności przemysłowej nie zamieszczono odrębnej, legalnej definicji dokonywania obrotu, to trzeba uwzględnić, iż pojęcie to występuje w wielu aktach normatywnych. Np. rozporządzenie Ministra Rozwoju z dnia 1 października 2020 r. w sprawie ewidencji obrotu towarami o znaczeniu strategicznym (Dz.U. poz. 1743) w § 2 wymienia formy obrotu i zalicza do nich m.in. wywóz oraz przywóz towarów. Z kolei na gruncie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1939 z późn. zm.) obrót rozumiany jest jako czynność, która nie ogranicza się jedynie do sformalizowanych czynności kupna czy sprzedaży określonych środków i substancji, ale obejmuje także niesformalizowane sposoby ich przekazywania. Natomiast „uczestnictwo w obrocie”, wykazujące konotacje z pojęciem dokonywania obrotu, to zachowanie osoby, która ma do odegrania nawet

niewielką rolę w procesie wprowadzania do obrotu środków odurzających lub substancji psychotropowych. W konkluzji prokurator stwierdził, iż „przedstawione powyżej stanowiska prezentowane w orzecznictwie i w dorobku piśmienniczym pozwalają przyjąć, że istnieją pełne podstawy do przyjęcia, że import towarów opatrzonych podrobionym znakiem towarowym jest formą dokonania obrotu tak oznaczonymi towarami”.

Stanowisko w sprawie przedstawili również w złożonych pismach pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych.

Pełnomocnik firmy L. S.A. wskazał, że odpowiedź na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie powinna otrzymać brzmienie: „Znamiona czynu z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej obejmują także sam import (przywóz) towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym (w tym podrobionym znakiem towarowym Unii Europejskiej, zarejestrowanym znakiem towarowym lub znakiem towarowym Unii Europejskiej, którego oskarżony nie ma prawa używać) na wspólnotowy obszar celny, gdy sprawca nie dokonuje już dalszego zbycia towaru bądź nie udostępnia go innym osobom”.

Pełnomocnik firmy C. wniósł o podjęcie uchwały o treści: „Import (przywóz) towarów opatrzonych podrobionym znakiem towarowym jest penalizowany na podstawie art. 305 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej, chyba że towary są importowane na użytek osobisty niezwiązany z dalszym obrotem handlowym”.

Dopuszczone do udziału w postępowaniu Stowarzyszenie [...] w złożonym piśmie postulowało podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały o treści zaproponowanej przez prokuratora.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należy podzielić pogląd prokuratora o wadliwości redakcji zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, natomiast zakwestionować pogląd, także innych podmiotów uczestniczących w postępowaniu, że zaistniały warunki do podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy. Ustalony w rozpoznawanej sprawie stan faktyczny oraz treść art. 441 § 1 k.p.k. stanowiącego, że zagadnienie ma wymagać zasadniczej wykładni ustawy, przemawiały za takim jego ujęciem, by klarownie została wykazana wątpliwość, jaką zdaniem Sądu

odwoławczego nasuwa treść art. 305 ust. 1 p.w.p. Jasności w tym względzie brakuje choćby dlatego, że w pytaniu jest mowa ogólnie o „znamionach czynu zabronionego z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej”, chociaż należało podać, jakie konkretnie znamię (znamiona) Sąd ma na myśli. Nadto celowe będzie wspomnieć, że treść pytania przez użycie nawiasu i zwrotu „w tym” sugeruje, iż towary oznaczone podrobionym znakiem towarowym to również te oznaczone znakiem towarowym, którego sprawca nie ma prawa używać, chociaż – na co zwrócił uwagę prokurator – są to odrębne kategorie towarów.

Ważniejsza jest wszakże okoliczność, rzutująca na rozważenie, czy zachodzi potrzeba podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy, że chociaż Sąd Okręgowy prawidłowo określił zaistnienie przesłanek uzasadniających wystąpienie do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k., to nie wykazał przekonująco, że w rozpatrywanej sprawie one zachodzą. Ta uwaga dotyczy m.in. przesłanki dopuszczającej wystąpienie, gdy zagadnienie prawne wyłoni się przy rozpoznaniu środka odwoławczego, co oznacza, że wyjaśnienie zagadnienia rzutuje na orzeczenie mające być wydane przez sąd odwoławczy. Realia procesowe przedmiotowej sprawy są takie, że apelację wniósł tylko pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, tj. na niekorzyść oskarżonej, wywodząc, że umorzenie postępowania było z różnych powodów niesłuszne i domagając się wydania orzeczenia kasatoryjnego. Tymczasem, chociaż treść pytania prawnego i jego uzasadnienie nasuwa przypuszczenie, że Sąd Okręgowy rozważa przełamanie kierunku zaskarżenia i wydanie wyroku uniewinniającego oskarżoną, to nie wyraził tego wprost i nie nawiązał do umożliwiającego takie postąpienie art. 434 § 2 k.p.k. Nie można też pominąć, że jakkolwiek słusznie skonstatował, iż przed wystąpieniem do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. „sąd pytający powinien najpierw dokonać analizy poglądów doktryny i orzecznictwa, a następnie podjąć próbę wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości. Dopiero wówczas, gdy nie jest w stanie ich rozwiązać, może przedstawić zagadnienie Sądowi Najwyższemu”, to w części motywacyjnej postanowienia poprzestał na wyrażeniu określonych wątpliwości i przytoczeniu orzeczeń sądowych rozbieżnie oceniających zbliżone zachowania oskarżonych osób, nawiązał też do wybranych publikacji prawniczych, natomiast

nie zawarł wyводу mogącego być uznanym za próbę wyjaśnienia kluczowej wątpliwości, którą dostrzegł na gruncie rozpoznawanej sprawy. Nie sposób też nie zauważyć, że przedstawione zagadnienie jest zredagowane w sposób sugerujący oczekiwanie na udzielenie porady prawnej przydatnej dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie w sposób właściwy dla zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy. Prokurator „odkodował” wątpliwości Sądu w taki sposób, że uznał, iż chodzi o rozstrzygnięcie, czy import towarów opatrzonych podrobionymi znakami towarowymi jest „dokonaniem obrotu” towarami w rozumieniu art. 305 ust. 1 p.w.p. (należy przy tym odnotować, że zaproponowana przez prokuratora treść uchwały Sądu Najwyższego po części wykracza poza realia rozpatrywanej sprawy, bowiem miałyby ona mówić również o eksporcie towarów, którego oskarżona się nie dopuściła, nadto odnosi się nie tylko do towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym). Wydaje się jednak, że z treści pytania wynika, iż wątpliwości Sądu nasuwa nie tyle kwestia, czy samo dokonanie importu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym na wspólnotowy obszar celny jest dokonaniem obrotu tymi towarami, ale jak – pod kątem zaistnienia występków z art. 305 ust. 1 p.w.p. – ocenić sytuację, gdy osoba sprowadzająca towar spoza Unii Europejskiej z różnych przyczyn nie dokonała jego zbycia bądź w inny sposób nie udostępniła go innym osobom. Sytuuje to przedmiotowe zagadnienia nie w obszarze zasadniczej wykładni ustawy, ale w obszarze porady prawnej, mającej wyjaśnić, jaką formę stadialną przybrało zachowanie oskarżonej: czy fakt przygotowania do popełnienia występków z art. 305 ust. 1 p.w.p., jego usiłowania, czy dokonania. Wprost wskazuje na to przytoczony wyżej fragment postanowienia Sądu odwoławczego, który w pełnym rozwinięciu brzmi: „Zasadnicza wątpliwość związana z kwalifikowaniem czynu importera w omawianych przypadkach jako usiłowania dotyczy tego, czy sam import (sprowadzenie) towaru na wspólnotowy obszar celny – bez oferowania towaru potencjalnym klientom – oznacza przekroczenie stadialnej fazy przygotowania. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że usiłowanie oznacza, że zachowanie sprawcy ma charakter ostatniej fazy do urzeczywistnienia zamiaru. (...) Odnosząc te poglądy do importu towarów, można wyrazić wątpliwość, czy pomiędzy sprowadzeniem towaru na wspólnotowy obszar celny a jego oferowaniem potencjalnym nabywcom (nie mówiąc już o samym zbyciu) nie

zachodzi więcej ogniw pośrednich”. Doprawdy, dla poczynienia prawidłowego w tym względzie ustalenia nie jest konieczne dokonanie zasadniczej wykładni ustawy, konkretnie art. 305 ust. 1 p.w.p., natomiast na gruncie poczynionych ustaleń faktycznych konieczne jest rozstrzygnięcie, jakie stadium pochodzenia przestępstwa osiągnęło zachowanie oskarżonej. Wydaje się, że zgłaszając wskazaną wątpliwość, Sąd Okręgowy, podobnie jak uczynił to Sąd pierwszej instancji, odrzucił tezę oskarżenia, iż oskarżona popełniła (dokonała) przestępstwo z art. 305 ust. 1 p.w.p., natomiast wahał się, czy w grę wchodzi niekaralne przygotowanie do jego popełnienia, czy też usiłowanie popełnienia. Wobec tego ponownie trzeba stwierdzić, że jest kwestią ustalenia faktycznego, czy w zamiarze popełnienia czynu zabronionego z art. 305 ust. 1 p.w.p. (dokonania obrotu towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym) swoim zachowaniem, polegającym na wyjeździe do Chin, nabyciem tam towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym i wwiezieniem ich do Polski z zamiarem dalszej sprzedaży z zyskiem w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co jednak nie nastąpiło wobec zatrzymania towarów w trakcie odprawy celnej, oskarżona bezpośrednio zmierzała do jego dokonania, które jednak nie nastąpiło (słowa art. 13 § 1 k.k.), czy też jej zachowanie tego stadium pochodzenia przestępstwa nie osiągnęło. Pozytywne w tym względzie ustalenie poczynił Sąd Rejonowy, wskazując w uzasadnieniu wyroku, że „jej zachowanie bezpośrednio zmierzało do dokonania przestępstwa”, zatem wynikającym z zarzutu apelacji zadaniem, jakie stoi przed Sądem drugiej instancji, jest zbadanie prawidłowości tego ustalenia, do czego zbędne jest rozstrzygnięcie kwestii przedstawionej w sformułowanym pytaniu. Natomiast nie jest zadaniem Sądu Najwyższego procedującego w trybie art. 441 k.p.k. rozstrzygnięcie, czy „pomiędzy sprowadzeniem towaru na wspólnotowy obszar celny a jego oferowaniem potencjalnym nabywcom nie zachodzi więcej ogniw pośrednich”.

Poczynienie powyższych spostrzeżeń wyczerpuje konieczny zakres uzasadnienia tłumaczącego przyczyny niepodjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy. Niemniej jednak uznano za celowe odnieść się do węzłowych zagadnień podniesionych zwłaszcza w piśmie przedstawiającym stanowisko Prokuratury Krajowej. Słusznie zwrócono w nim uwagę, że rozważania dotyczące odpowiedzialności karnej oskarżonej powinny uwzględniać zasadę terytorialności

systemu ochrony prawnej znaków towarowych, wskazując, iż „istotą tej zasady jest to, że przepisy wydane przez dane państwo obowiązują na jego terytorium” oraz że „kluczowe znaczenie ma terytorialny zakres ochrony, który musi obejmować miejsce naruszenie prawa. W niniejszej sprawie warunek ten został spełniony, ponieważ towary opatrzone podrobionymi znakami zostały wprowadzone na terytorium R.P.” W konsekwencji obojętna z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonej jest okoliczność, że *de facto* stała się ogniwem w procesie cyrkulacji tych towarów, nabywając je w Chinach, gdzie prawdopodobnie zostały wprowadzone do obrotu. Istotne jest jedynie to, czy przywożąc je do Polski, na jej terytorium dokonała obrotu towarami, przy czym w przypadku importera w grę wchodzi postać obrotu polegająca na wprowadzeniu towarów do obrotu. Wypada przyjąć, że w tym względzie istotną wskazówką jest, iż – jak to akcentował prokurator – powszechnie przyjmuje się, że dla dokonania obrotu konieczne jest przejście władztwa nad towarem. Również w uzasadnieniu wymienionej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05, akcentowano, że „wprowadzenie do obrotu towarów” (wypada przyjąć, że jest to pierwszy etap dokonywania obrotu) następuje w momencie utraty kontroli nad tymi przedmiotami przez osobę uprawnioną, zaś utrata kontroli oznacza, że uprawiony wyzbył lub fizycznie pozbawił się tych przedmiotów, co umożliwia ich dalszą swobodną cyrkulację. Trzeba też wspomnieć, że prezentowany jest pogląd, z przywołaniem wyroku Trybunału Sprawiedliwości (Wielka Izba) z dnia 30 listopada 2004 r., C 16/03, w sprawie Peak Holding AB przeciwko Axolin Elinor AB, iż dopiero przeniesienie własności towarów importowanych skutkuje wprowadzeniem ich do obrotu [K. Szczepanowska-Kozłowska w: E. Nowińska (red.), K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), System prawa handlowego. Tom III, Prawo własności przemysłowej, s. 698]. We wspomnianym wyroku Trybunał orzekł m.in., że art. 7 ust. 1 pierwszej dyrektywy Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r., zmienionej Porozumieniem o Europejskim Obszarze Gospodarczym (EOG) z dnia 2 maja 1992 r. należy interpretować w ten sposób, że towary opatrzone znakiem towarowym nie mogą zostać uznane za wprowadzone do obrotu w EOG, jeżeli właściciel znaku towarowego dokonał ich przywozu na terytorium EOG w celu ich sprzedaży w tym obszarze lub jeżeli oferował je do sprzedaży we własnych sklepach lub sklepach

zależnych dla konsumentów w EOG, jakkolwiek nie doszło do ich sprzedaży. Zasadniczo trzeba jednak uwzględnić, że jeżeli import jest li tylko fizycznym przemieszczeniem towarów z terytorium państwa trzeciego na terytorium Unii Europejskiej, to nie widać w nim elementu koniecznego dla dokonania obrotu (wprowadzenia do obrotu) – udostępnienia towarów nabywcom, przeniesienia faktycznego władztwa nad towarami na inną osobę, czy też utraty kontroli nad nimi wynikającej z wyzbycia lub fizycznego pozbawienia się importowanych przedmiotów. Tym bardziej nie widać przeniesienia ich własności. Podmiot, który dokonał importu (importer), przez sam fakt przywiezienia towarów na EOG nie traci nad nimi władztwa, a następuje to, gdy wprowadza towary do obrotu. Również z uchwały Sądu Najwyższego I KZP 13/05 wynika, że dokonanie importu towarów nie jest czynnością tożsamą z przekazaniem ich do obrotu. Jeżeli przyjęto, że „wprowadzenie do obrotu”, o czym mówił art. 305 ust. 1 p.w.p. w ówczesnym brzmieniu, polega na przekazaniu przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym, to założono, że import został dokonany (inaczej nie wskazano by na osobę importera), a wprowadzenie towarów do obrotu jest czynnością następczą, której przedmiotem są towary już przywiezione do kraju. Inaczej mówiąc, wspomniana uchwała wymieniała importera jako możliwy podmiot występku z art. 305 ust. 1 p.w.p. nie dlatego, że sprowadził towary oznaczone podrobionym znakiem towarowym do Polski, ale dlatego, że po raz pierwszy przekazał je do obrotu. Wymieniona uchwała odwoływała się m.in. do art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie ocen zgodności (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 215), który stanowi, że przez wprowadzenie do obrotu należy rozumieć udostępnienie przez producenta, jego upoważnionego przedstawiciela lub importera, nieodpłatnie albo za opłatą, po raz pierwszy na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu wyrobu w celu jego używania lub dystrybucji. Jeżeli w tym przepisie jest mowa o udostępnieniu przez importera wyrobu (towaru) we wskazanym celu, to wypada przyjąć, że import już zaistniał, towar znalazł się w kraju a wprowadzenie wyrobu do obrotu (postać dokonania obrotu w rozumieniu art. 305 ust. 1 p.w.p.) jest czynnością później dokonaną.

Wymieniony przez prokuratora art. 154 p.w.p. stanowi w pkt 1, że używanie znaku towarowego polega m.in. na oferowaniu i wprowadzaniu do obrotu towarów objętych prawem ochronnym, ich imporcie lub eksporcie oraz składowaniu w celu oferowania lub wprowadzania do obrotu, a także oferowaniu lub świadczeniu usług pod tym znakiem. Jest widoczne, że przepis ten, wymieniając je osobno, jako różne czynności traktuje wprowadzanie do obrotu towarów objętych prawem ochronnym oraz import tych towarów. Odnotowano to w piśmiennictwie wskazując, że „na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów import i eksport stanowił formę wprowadzania do obrotu (art. 13 ZTU). *De lege lata* import i eksport stanowią odrębne od wprowadzania do obrotu formy używania znaku towarowego (art. 154 PrWiPrzem)” (P. Kozłowska-Kalisz, M. Mozgawa [w:] W. Bojarski (red.), Szczególne dziedziny prawa karnego. ..., *op. cit.*, przypis 362 przy komentarzu do art. 305 p.w.p.).

W art. 66 p.w.p. dotyczącym ochrony wynikającej z patentu, w ust. 1 pkt 1 jest mowa o korzystaniu z wynalazku polegającym na wytwarzaniu, używaniu, oferowaniu, wprowadzaniu do obrotu, przechowywaniu lub składowaniu produktów będących przedmiotem wynalazku, eksportowaniu lub ich importowaniu do tych celów, w ust. 1 pkt 2 – o stosowaniu sposobu będącego przedmiotem wynalazku, jak też używaniu, oferowaniu, wprowadzaniu do obrotu, przechowywaniu lub składowaniu produktów otrzymanych bezpośrednio takim sposobem, eksportowaniu lub importowaniu ich do tych celów. Również z tych przepisów wynika, że importowanie produktów (mogą one być uznawane za towary) nie jest działaniem tożsamym z wprowadzaniem ich do obrotu, natomiast importowanie produktów może mieć miejsce w celu podjęcia kolejnego działania – wprowadzania ich do obrotu.

W sytuacji, gdy na gruncie ustawy Prawo własności przemysłowej jest możliwe ustalenie, czy import towarów jest formą dokonania obrotu towarami, zbędne jest sięganie do innych aktów prawnych, tym bardziej, że ostrożność w tym względzie dyktuje okoliczność, iż co do zasady przesłanki odpowiedzialności karnej z ustawy pozakodeksowej nie powinny być ustalane na podstawie innej tego rodzaju ustawy, skoro każda z nich reguluje kwestie swoiste dla dziedziny, której dotyczy. Jeśli jednak prokurator nawiązał do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o

przeciwdziałaniu narkomanii, to należy odnotować, że w jej art. 56 ust. 1 jako różne zachowania wymieniono wprowadzanie do obrotu określonych środków i substancji oraz uczestniczenie w obrocie. W związku z tym w piśmiennictwie wskazano, że uczestniczenie w obrocie może być rozumiane jako „bierna” odmiana obrotu środkami psychoaktywnymi, w odróżnieniu od odmiany „aktywnej” – wprowadzania tych środków do obrotu, a za takim rozróżnieniem przemawiają względy językowe i systematyczne, których jednak nie sposób doszukać się w ustawie Prawo własności przemysłowej (P. Żak, Odpowiedzialność karna za nabycie towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym – uwagi w aspekcie systemowego ujęcia „dokonywania obrotu”, Prok. i Pr. 2024, nr 4, s. 9-10). Przyjmuje się, że uczestniczeniem w obrocie może być zachowanie poprzedzające wprowadzenie niedozwolonych substancji do obrotu, np. polegające na ich magazynowaniu z perspektywą, że po zgromadzeniu ich w odpowiedniej ilości zostaną wprowadzone do obrotu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2006 r., sygn. akt II AKa 383/05), czy udostępnienie lokalu, w którym ma dojść do wprowadzenia środków do obrotu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., I KK 175/22). Nie można jednak uznać, że pojęcie „dokonywać obrotu” z ustawy Prawo własności przemysłowej da się interpretować przez pryzmat pojęcia „uczestniczyć w obrocie” z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. To pierwsze niewątpliwie oznacza większą aktywność sprawcy, nadto trzeba przyjąć, że nie bez powodu jako znamię występkę z art. 305 ust. 1 p.w.p. przyjęto m.in. dokonanie obrotu towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym, a nie uczestniczenie w obrocie takimi towarami.

W piśmiennictwie argumentowano, że towary z podrobionym znakiem towarowym nie mogą zostać zwolnione przez organy celne, a gdyby już wówczas nie było dopuszczalne wszczęcie postępowania karnego wobec importera, z uwagi na to, że jego zachowanie nie realizuje znamienia „obrotu”, pozostałby on bezkarny. Można by go było pociągnąć do odpowiedzialności karnej pod warunkiem wydania mu towaru (co nie jest dopuszczalne) i poczekania, aż dokona obrotu w postaci zawarcia jakiejś umowy cywilnoprawnej dotyczącej wspomnianych towarów. Wobec tego uznanie, że import nie zawiera się w pojęciu obrotu jest nielogiczne, oznacza postawienie organów celnych w sytuacji, w której nic w zasadzie nie mogą zrobić,

stąd jedynym rozwiązaniem jest uznanie importu za obrót [tak E. Czarny-Drożdżewski, Prawnokarna ochrona znaku towarowego w: A. Adamczak (red.), 100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2018, s. 410]. Tę argumentację trudno uznać za przekonującą, bowiem niezależnie od tego, że pomija, iż całkiem znaczącym działaniem organów celnych jest zatrzymanie towarów i tym samym niedopuszczenie do wprowadzenia ich do obrotu, sugeruje, iż względ na konieczność poniesienia odpowiedzialności karnej przez osobę dopuszczającą się czynu społecznie szkodliwego (takim niewątpliwie jest import towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym) powinien być uznawany za istotny, może nawet wiodący element rzutujący na wykładnię przepisu. Gdyby to miał w polu widzenia Sąd Najwyższy rozpatrujący zagadnienie prawne w sprawie I KZP 13/05, to niewątpliwie podjąłby uchwałę innej treści, wskazującą na odpowiedzialność karną nie tylko osób przekazujących po raz pierwszy do obrotu towary oznaczone podrobionym znakiem towarowym, ale też osób dokonujących dalszego obrotu tymi towarami. Nie można też twierdzić, że uznanie, iż import nie jest dokonaniem obrotu towarami, musi prowadzić do bezkarności osoby importującej w ramach działalności gospodarczej towary oznaczone podrobionym znakiem towarowym. Nie jest wszak wykluczone, że konkretne okoliczności doprowadzą sąd orzekający do przekonania (miało to miejsce w sprawie H.H.), iż osoba taka bezpośrednio zmierzała do dokonania obrotu towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym, czego konsekwencją będzie skazanie przy powołaniu w kwalifikacji prawnej czynu art. 13 § 1 k.k.

Nie pomijając wystąpień innych niż prokurator uczestników postępowania należy podać, że pełnomocnik firmy L. S.A. stwierdził, iż „słusznie skonstatował Sąd pytający, że kwestia, czy w danych okolicznościach import towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi na wspólnotowy obszar celny stanowi ich »wprowadzenie do obrotu«, czy też »dokonywanie obrotu« nimi, może być wyjaśniona w ramach samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego i nie wymaga angażowania Sądu Najwyższego”. Pełnomocnik wskazał również, iż rzeczą wtórną jest, czy istnieje obrót międzynarodowy w skali globalnej, natomiast trafne będzie wyodrębnienie obrotu wspólnotowego i przyjęcie, że towar

przekraczający granice wspólnotowego obszaru celnego zostaje wprowadzony do obrotu na tym rynku; zarazem zauważył, że import jest „elementem łańcucha obrotu towarem, który zagraża funkcji oznaczenia pochodzenia i wartości znaku towarowego”. Twierdził, wbrew dominującemu pogładowi, że nietrafne wydaje się uznanie, iż obrót oznacza wyzbycie się konkretnego przedmiotu na rzecz innego podmiotu, chociaż wskazał też, że „przez dokonywanie obrotu rozumie się każdą czynność, w wyniku której dochodzi do przejścia władztwa nad towarem, które nie musi łączyć się z przeniesieniem własności”. Pełnomocnik wskazał również, że istotą importu, czynności o charakterze faktycznym, nie jest nabycie, ale przemieszczenie towarów do miejsca docelowego oraz że w oparciu o art. 154 p.w.p. można dojść do przekonania, iż ustawodawca odróżnił wprowadzanie towarów do obrotu od ich importu, też eksportu i „w świetle tego przepisu import należy uznać za formę używania znaku towarowego będącego odmianą jego obrotu”. Skoro wymieniony przepis nie wskazuje na odrębną formę używania znaku towarowego w postaci „dokonania obrotu”, zasadne wydaje się przyjęcie, że zarówno aktualne znamię czasownikowe przestępstwa z art. 305 ust. 1 p.w.p. („dokonuje obrotu”), jak i poprzednie („wprowadza do obrotu” zawiera się w pojęciu „wprowadzania do obrotu”, o którym mowa w art. 154 p.w.p. Pełnomocnik przekonywał również, że obrót towarem ma miejsce już w chwili jego fizycznego przywozu na rynek wspólnotowy, że zdekodowanie znaczenia „obrotu” w kontekście art. 305 p.w.p. powinno oderwać się od definicji legalnej zawartej w ustawie o systemie oceny zgodności, bowiem inny jest cel i zakres obu ustaw, nadto że nie byłoby prawidłowe traktowanie importu jako usiłowania dokonania obrotu, bowiem stanowiłoby „próbę sztucznego powiązania dwóch odrębnych od siebie form obrotu. (...) Czyn importera zostaje popełniony w formie dokonania już w chwili, w której towar fizycznie znajdzie się na wspólnotowym obszarze celnym (...). W przypadku późniejszego zbycia towarów konkretnym nabywcą, doszłoby do obrotu w dwóch formach: 1) importu oraz 2) zawarcia umowy sprzedaży”. Już w tym miejscu trzeba zauważyć, że przekonując do poglądu, iż import jest dokonaniem obrotu towarami, pełnomocnik spółki L. zaprzeczył potrzebie wydania uchwały przez Sąd Najwyższy o proponowanej przez siebie treści, bowiem w razie

przyjęcia tego poglądu bez znaczenia dla odpowiedzialności z art. 305 ust. 1 p.w.p. jest, czy dojdzie do udostępnienia towarów innym osobom.

Pełnomocnik firmy C. akcentował, że należy uznać, iż import towarów przeznaczonych do dalszej odsprzedaży mieści się w pojęciu „dokonywania obrotu” w rozumieniu art. 305 ust. 1 p.w.p., nawet jeżeli z powodu zajęcia towarów nie dojdzie do rozporządzenia nimi na rzecz osób trzecich. Wskazał, że czyn z art. 305 ust. 1 p.w.p. jest przestępstwem formalnym o charakterze wieloczynowym, na które składa się szereg następujących po sobie czynności, a dokonanie sprzedaży podrobionych towarów konsumentowi stanowi ostatni etap w całym łańcuchu działań karalnych obejmujących producenta i wszystkich kolejnych pośredników handlowych. Stwierdził, że pojęcie „dokonywanie obrotu” należy interpretować w kontekście *ratio legis* przepisu art. 305 p.w.p., w którym chodzi o ochronę znaków towarowych, interesów ich właścicieli i konsumentów, a nie w świetle znaczeń nadawanych temu zwrotowi w innych aktach prawnych. Właśnie *ratio legis* przepisu każe odrzucić potencjalny argument, że import stanowi jedynie czynność przygotowawczą do dokonywania obrotu towarami. Penalizacja importu służy skutecznej ochronie rynku krajowego przed towarami naruszającymi prawa własność intelektualnej, co jest też zgodne z zobowiązaniami międzynarodowymi Polski wynikającymi z umowy międzynarodowej wielostronnej z dnia 15 kwietnia 1994 r.- Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS). Zdaniem pełnomocnika, z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego I KZP 13/05 nie należy wyciągać wniosku, że wprowadzenie towaru do obrotu musi nastąpić po raz pierwszy na terytorium Polski. W tym względzie trzeba mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy odwołał się do ówczesnego brzmienia ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności, w której była mowa o „przekazaniu wyrobu po raz pierwszy w kraju”, zaś obecne brzmienie art. 5 pkt 2 tej ustawy „wprowadzenie do obrotu” definiuje szerzej w ujęciu terytorialnym (mówi o terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub EFTA). Pełnomocnik nawiązał też do zasady terytorialności prawa karnego i zaznaczył że w przypadku importu towarów podrobionych działanie sprawcy podlega ocenie w świetle art. 305 p.w.p., która pozostaje zupełnie oderwana od działań innych osób podejmowanych

poza granicami Polski i mających za przedmiot owe towary, np. polegających na pierwszym przekazaniu towarów na rynek.

W piśmie Stowarzyszenia [...] nawiązano do definicji importu zawartej w ustawie o podatku od towarów i usług, zwrócono uwagę, że w świetle tej definicji dokonany przez oskarżoną przywóz towarów z Chin do Polski jest importem oraz przytoczono dwie publikacje prawnicze, w których wyrażono pogląd, że obrót towarami obejmuje także ich eksport i import, przy czym w jednej z nich podano, iż przez dokonywanie obrotu rozumie się każdą czynność, w wyniku której dochodzi do przejścia władztwa nad towarem. Jako przydatną dla rozstrzygnięcia zagadnienia uznano treść art. 154 p.w.p., nawiązano też do przepisów dotyczących wynalazków chronionych patentem (art. 66 p.w.p.), chronionych wzorów użytkowych (art. 66 ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1 p.w.p.) i chronionych wzorów przemysłowych (art. 105 ust. 3 p.w.p.), z których wynika, że import towarów chronionych prawami wyłącznymi należy do sfery monopolu przyznanego ich właścicielom, co oznacza, że obrót – w postaci importu – towarami objętymi ochroną jest jedną z postaci korzystania z prawa własności przemysłowej zastrzeżonej dla właściciela tego prawa. W konkluzji stwierdzono, że „niewątpliwym jest, iż w przypadku, gdy import albo eksport towarów odnosi się do towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym, jawi się on jako bezprawny, podlegający odpowiedzialności karnej, gdyż godzi w prawo wyłączne podmiotu uprawnionego do znaku towarowego”.

Odnosząc się do przytoczonej argumentacji w pierwszej kolejności należy zauważyć, że w zasadniczych kwestiach nie odbiega ona od argumentacji prokuratora, zatem pozostają aktualne poczynione wcześniej rozważania. Celowe będzie jednak odnotować, że chociaż w przytoczonych wystąpieniach akceptowana jest teza, iż koniecznym elementem dokonania obrotu jest przejście władztwa nad towarem, to autorzy nie wykazali, że przejście takie faktycznie następuje przez sam fizyczny przywóz towaru do Polski, czy szerzej na rynek wspólnotowy. Trafna jest konstatacja pełnomocnika spółki L., że w art. 154 p.w.p. odróżniono wprowadzanie towarów do obrotu od ich importu i eksportu oraz że w świetle tego przepisu import jest formą używania znaku towarowego, natomiast nasuwa zastrzeżenia twierdzenie, że z tego przepisu wynika, iż import należy uznać za „formę używania

znaku towarowego będącego odmianą jego obrotu”. O ile import rzeczywiście jest formę używania znaku towarowego, to trudno mówić o obrocie znakiem; wszak w art. 305 p.w.p. chodzi nie o obrót znakiem towarowym (art. 154 p.w.p. też nie używa tego pojęcia), ale o obrót towarami. Nie można również zgodzić się z twierdzeniem, że znamię przestępstwa z art. 305 ust. 1 p.w.p. „dokonuje obrotu” zawiera się w pojęciu „wprowadzania do obrotu”, bowiem jest odwrotnie: to wprowadzanie towaru do obrotu zawiera się w pojęciu dokonywania obrotu. Nie wydaje się też słuszne kwestionowanie (choć nie przez pełnomocników obu oskarżycieli posiłkowych; pełnomocnik C. nie zajął w tym względzie negatywnego stanowiska) rozpatrywania zagadnienia z uwzględnieniem unormowania zawartego w ustawie o systemie oceny zgodności, co Sąd Najwyższy czynił nie tylko w uchwale I KZP 13/05 (zob. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 21 września 2005 r., I KZP 29/05, OSNKW 2005, z. 10, poz. 90). Należy też przyjąć, że terytorialny charakter praw własności intelektualnej każe oceniać zachowanie osoby oskarżonej o czyn z art. 305 ust. 1 p.w.p. w oderwaniu od jej aktywności poza granicami Polski, nie tylko aktywności innych osób. Zasluguje na aprobatę pogląd, że w procesie wykładni prawa trzeba mieć w polu widzenia *ratio legis* analizowanego przepisu, jakkolwiek ta okoliczność nie może decydować o jego interpretacji; wszak zdarza się, że dane unormowanie zostanie skonstruowane w taki sposób, że nie w pełni realizuje cele, którymi kierował się ustawodawca. Niemniej jednak nie można pominąć, że na etapie prac sejmowych zakładano, iż projektowana w 2007 r. zmiana treści art. 305 ust. 1 p.w.p. „gwarantuje kompleksową ochronę zarejestrowanego znaku towarowego w płaszczyźnie prawa karnego” (druk sejmowy V kadencji nr 882). Przemawia to za ostrożnym podejściem do ewentualnego poglądu, że import towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym nie wychodzi poza niekaralne przygotowanie do popełnienia przestępstwa. Natomiast negowanie możliwości uznania importu za usiłowanie dokonania obrotu towarami opiera się na nieudowodnionej w sposób przekonujący tezie, że sam import jest dokonaniem obrotu towarami.

Podsumowując poczynione rozważania należy przyjąć, że **przywóz towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym na terytorium Polski spoza obszaru celnego Unii Europejskiej (import) nie jest dokonaniem**

obrotu takimi towarami w rozumieniu art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1170). Zaistnieje jednak odpowiedzialność osoby dokonującej importu, o ile poczynione w sprawie ustalenia faktyczne uzasadniają przyjęcie, zwłaszcza przy uwzględnieniu treści art. 13 § 1 k.k., że jej zachowanie osiągnęło inną karalną formę stadialną przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

Waldemar Płóciennik Kazimierz Klugiewicz Zbigniew Puskarski

[WB]

[r.g.]